

Tydzień 4. Odnów w mojej piersi ducha niezwycięzonego!

Dzień 20. Idziemy w świat: J 14, 25-31

To wam powiedziałem przebywając wśród was. A Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem. Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam. Nie tak jak daje świat, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze ani się lęka! Słyszeliście, że wam powiedziałem: Odchodzę i przyjdę znów do was. Gdybyście Mnie miłowali, rozradowalibyście się, że idę do Ojca, bo Ojciec większy jest ode Mnie. A teraz powiedziałem wam o tym, zanim to nastąpi, abyście uwierzyli, gdy się to stanie. Już nie będę z wami wiele mówił, nadchodzi bowiem władca tego świata. Nie ma on jednak nic swego we Mnie. Ale niech świat się dowie, że Ja miłuję Ojca, i że tak czynię, jak Mi Ojciec nakazał. Wstańcie, idźmy stąd!

Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Rozważaj, jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził i usuwał wszystkie przeszkody oraz aby oczyszczał Twoje intencje, czyny i wszelkie działania kierując je ku większej chwale Boga.

Wchodząc w modlitwę przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać – możesz go jeszcze raz przeczytać, a następnie **zaangażuj swoją wyobraźnię**. Wyobraź sobie, że razem z apostołami siedzisz w Wieczerniku i słuchasz słów Jezusa.

Poproś teraz Pana o owoc modlitwy. W dzisiejszej modlitwie poproś o **odwagę do współpracy z Bogiem w budowaniu pokoju**.

A Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem. Rekolekcje dobiegają końca, ale to nie koniec Bożej obecności w Twoim życiu. Oto Pan Jezus zapowiada, że Ojciec pošle do Ciebie Pocieszyciela, który będzie Ci pomagał pamiętać i zachowywać Jego naukę. Zobacz w wyobraźni, jak Duch Święty do Ciebie przybywa i jak Ty Go przyjmujesz.

Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam. Pozwól swoim myślom przejść przez czas tych rekolekcji i wyłapać w nim wszystko, co Pan powiedział, czy pokazał Ci o pokoju, który jest Jego darem. Może po medytacji zechcesz zapisać sobie kilka haseł, które pozwolą Ci wrócić do tych wspomnień, kiedy będziesz tego potrzebować?

Wstańcie, idźmy stąd! Być może w czasie tych rekolekcji w Twoim sercu pojawiło się pragnienie jakichś zmian, ruszenia z miejsca, w którym teraz jesteś. Przyjrzyj się tym poruszeniom i porozmawiaj o nich z Jezusem. On chce być przy Tobie w momencie podejmowania decyzji i wtedy, gdy już ją będziesz realizować. Spróbuj odczuć Jego obecność, bliskość i wiarę w Ciebie. Zdecyduj, dokąd chcesz dalej iść.

Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – lęku, niepewności, ale może i nadziei na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z Przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy „Ojcze nasz”.